

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie. Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumerat prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego” w Wilnie.

KURJER LITIEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer” drukuje tylko w języku polskim. Ogłoszenia przyjmują się w Administracji „Kurjera Lit.” do godz. 4 p. p. Od 4-6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzla i S-ka, Wielka 38, telefon Nr. 886. Po godz. 6-iej nie przyjmujemy ogłoszeń. Ogłoszenia w niedzielę i święta nie przyjmujemy. Ogłoszenia w niedzielę i święta nie przyjmujemy. Ogłoszenia w niedzielę i święta nie przyjmujemy.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznica	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8	4	2	70
Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10	5	2,50	84
ZAGRANICĄ	16	8	4	1,30

Zmiana adresu 20 kop. — Za odwołanie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów niefrankowanych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer” nie przyjmuje.
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświęconych.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt 5-to Jerski № 28.

Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.

Telefon № 129, telefon drukarni № 685.

Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedzielę od 12—1 p. p.

Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłano za wiersz petiowy w tekście lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 50 kop.
Ogłoszenia na 2-iej stronie za wiersz petiowy lub jego miejsce 40 kop.
Nekrologi za wiersz petiowy lub jego miejsce 30 kop.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia swychajne za wiersz petiowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop. najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielny numerze 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera” 7 rb. od tysiąca oprócz opl. poczt.

Przypominamy Sz. Prenumeratorom, że czas odnowić przedpłatę na kwartał II^{gi} r. b.

8-10 klasowo gimnazjum żeńskie E. P. NIEZDZIURÓWEJ

Rozmowa wstępna rozpoczyna się 15 maja, przyjmowanie próśb codziennie od godz. 10—3-iej w kancelarii gimnazjum (Ostrobramska 29).
Programy w kolegiach i w kancelarii.

Teatr Familijny 28, 26 i 30 kwietnia r. b. Sensacyjna, kryminalna petersburska traga **Bandyci wielkowieści**. Całkowita reprodukcja znana z Petersburgu. Sceny oddzielne. Złota młodzież. Znamość. Spokojnie na skatyni. Hulanika. Zabójstwo sielerskie i król naszynika. Arest w majaku. W polcei śledczej i t. d. Udział biorą piękni artyści i artystki, ulubienicy publiczności w niezrównanym obrazie kolorowym.
R. Sztremera, ul. Wielka 74.
Kobieta z eg. warowni Makdonald, dramat w 2 cz. z współczesnego szpiegostwa. — Gdzie jest tam małe czynu, scena komedia w wykonaniu Poksona. — Wideoi zimowe w Norwegii, z natury. — Przegląd ostatnich wypadków, kronika.

Sala Koncertowa Ogrodu Botanicznego dyr. I. SZUMANA. Telefon 361.
TEATR FAMILIJNY VARIETE.

Dzisiaj Grande Soirée Amusante!
Znana hiszpanka Manolas Gaditonas. Rosyjska art. Frina.
20 pierwszorzędnych numerów 20.

W środę, 1 maja, występy niezrówn. artystki rosyjsk. **Marji Leńskiej.**

Restauracja hotelu „EUROPA”.

Od 1 maja r. b. podczas obiadów i kolacji grywa nieznaną w Wilnie

POLSKA DAMSKA ORKIESTRA KONCERTOWA.

Sala na wesela i bale.

Przyjmowane są przeróżne obstatunki!

Kuchnia pod zarządem znanego w Wilnie kucharza.

28102 Towarzystwo.

„HOTEL PALAC”

Restauracja „Hotelu Palac” wydaje codziennie od g. 2—5 po

pol. wyborowe obiady z 4 dań po 75 kop.

Podczas obiadów przygrywa Wioezorem wokalno-artystyczne produk-

cyjne pierwsz. sil krajowych i zagraniczn.

Koncertowe TRIO.

Restauracja otwarta od godz. 1 do 4 w nocy. Z poważaniem **NOVA DYREKCJA.**

Kowienskie Towarzystwo Rolne Wzajemnych Ubezpieczeń

Egzystuje od roku 1902.

Kapitał zapasowy 168914 rb. Suma ubezpieczeń 12180792

rb. Dywidenda za rok 1912—20% od premii.

Ubezpiecza nieruchomości, ruchomości, inwentarza, krescencję, pośredni-

czy w ubezpieczeniu od gradobicia w Towarzystwie Wzajemnem „Ceres”.

Adres dla zgłoszeń: pocztowo Kowno, W. Sadowa 29, telegraficzny — Ko-

wno, Wzajemne. 17209

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

Biblioteka pamiętników

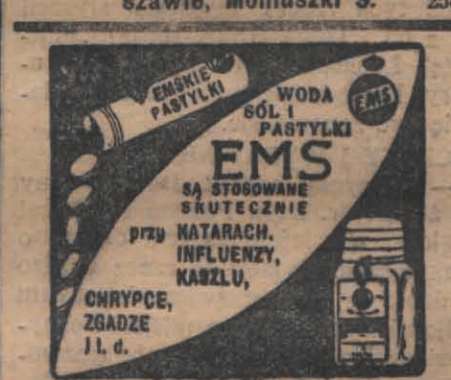
Biblioteka pamiętników

ODDZIAŁ WILEŃSKI D.H. L. i E. METZL i S-ka

podaje do wiadomości swojej Szanownej Klienteli, że od maja r. b. biuro zostanie przeniesione do domu hrabiego Ty-szkiewicza przy ul. Wielkiej № 96.

ANTYKI,

kollekcje porcelany, zbiory rzeźby, meble stylowe, żyrandole, obrazy i inne dzieła sztuki rozprzeda się po znanym kolekcjonerze, w War-szawie, Moniuszki 9. 25879



Towarzystwo popierania Kooperacji.

Od lat czterech z okładem istnieje w Wilnie „Towarzystwo Popierania Kooperacji”, instytucja, rzecz można, bardzo niezwykła. Znamo jest ona dobrze wszystkim stowarzysze-niom współdzielczym nie tylko gub-ernji wileńskiej i sąsiedniej, ale zwracają się do niej z różnymi kwe-styjami i zapytaniami z centralnych gubernji rosyjskich, z Kankazu, Syberji. Wydane przez Towarzystwo księgi rachunkowe są tak wybornie zastoso-wane do potrzeb stowarzysze-niów spółdzielczych, że doczekali się już piątego wydania. Pożytek instytu-cji oceniło Tow. Popierania pracy społecznej, które przyznało jej w r. b. subwencję w rozmiarze 1674 rb. i 73 kop.

A jednak to czynne, znane i szanowane Towarzystwo liczy zaledwie 32 członków i budżet jego roczny wynosi około 200 (dwustu) rubli. Wydać się to może komuś rzeczą wprost nie do wiary, a jednak jest to rzetelna prawda. Wyjaśnienie jest proste. Prezes Towarzystwa, inżynier Aleksander Szklennik jest zapalonym wielbicielem idei koopera-cji i na jej usługi oddaje całego siebie: swój czas, swoją pracę, mie-szkanię, środki i t. d. Pomaga mu w tem parę osób czynnie i kłaniasie składają roczną, wynoszącą 6 rb. I w ten sposób instytucja trwa, roz-wija się i pełni pożyteczną służbę społeczną.

Działalność Towarzystwa stre-szcza się w udzielaniu porad w bin-rze i na miejscu, w instruktowaniu stowarzyszeń spółdzielczych, w wy-dawnictwach. Ostatnich sprzedano w ciągu roku za 200 rb., co dało zysku 45 rb. Główny dochód Tow. czerpie ze składki członkowskiej: w ro-ku sprawozdawczym, który się skoń-czył w d. 1 (14) kwietnia r. b. wyniósł one rb. 184. Poza tem wpły-nęło jeszcze kilkanaście rb. od kil-ku stowarzyszeń spółdzielczych w charakterze ofiary.

Rok bieżący zaznaczył się, jakżeśmy wspomnieli, otrzymaniem zna-cznej subwencji. Zarząd zapropono-wał, walne zaś zgromadzenie, odby-te w niedzielę uchwaliło, że pienięd-ze te mają być użyte wyłącznie na utrzymanie (w ciągu dwóch lat) in-struktora, którym został, jakżeśmy już zaznaczyli, p. Marjan Bębno-wski. Wpłynąć to musi znacznie na ożywienie działalności Towarzy-stwa. Poza tem jednak nie się nie zmienia i budżet dochodów wykazu-je ze składek i z wydawnictw kwotę 200 rb., do których będą musiały być przystosowane i wydatki. Zgroma-dzenie upoważniło jednak zarząd do wydawnictwa nadto 200 rubli na lokal specjalny, jeśli, oczywiście, zarząd uzna to za konieczne.

Na czele Towarzystwa pozostają i w roku bieżącym ci sami prze-ważnie ludzie: do zarządu wybrano bo-wiem ponownie pp. W. Abramowi-cza, Dowiatkowskiego i Szklennika oraz pp. W. Bocharskiego i M. Ro-mera. Na zastępców wybrano pp. Pilsudskiego, Przyłuskiego i Śla-

wicza. Do komisji rewizyjnej wy-brano przez aklamację ponownie pp. Kimonta, Turskiego i Żongollo-wicza.

Na zebraniu niedzielnym, po za-łatwieniu kwestji formalnych, roz-prawiano też dość żywo o stanie ru-chu współdzielczego w gubernji wileńskiej. Z referatu, wygłoszonego przez p. Szklennika, okazuje się, że stowarzyszeń spółdzielczych w gub-ernji mamy 28, które na ogół rozwija-ją się normalnie. Stowarzyszenia nie dzielą między członków wszystkich zysków, lecz tworzą z nich kapitały rezerwowe. W Nowo-Swicianach staje pierwszy własny dom stowa-rzyszeniowy. Oprócz wileńskiego stow. spółdzielczego „Solidarności” (utrzymującego sklep na Pohulan-cie), które zorganizowało się już przed zesłorocznym walnem zgromadzeniem Tow. Popierania Koopera-cji, w ciągu roku sprawozdaw-czego powstały dwa nowe stowarzyszenia, rozwijające się bardzo pomyślnie, a mianowicie w Nowej Wilej-ce, utrzymujące sklep główny i filje, oraz w Budslawiu. Z innych gub-ernji naszego kraju Kooperacja spo-żywcza bardzo się dobrze rozwija w gub. kowieńskiej, znacznie słabiej już w mińskiej, grodzieńskiej i wilebskiej, w której ruch skupia się wyłącznie niemal w powiatach łotewskich.

Stan kooperacji kredytowej w gub. wileńskiej w d. 1 (14) stycznia r. b. wyrażał się w cyfrach nastę-pujących: kas pożyczkowo-oszczęd-nościowych 60 (w tem 3 nowe) i 24 kre-dytowych (9 nowych), razem 84. Bardzo ważną gałąź kooperacji sta-nowiły winny w kraju wyłącznie nie-mal rolniczym — Kółka rolnicze. Zajmują się nimi Tow. Rolnicze, otrzymujące na ten cel subwencję od rządu. Tow. popierania ofiaro-wywało swą pomoc w tej sprawie, proponując ją jednak żadnego skutku nie odniosła. Ogółem jest w gubernji Kółek 31, z czego 18 wykazuje większą żywotność.

Z wyjaśnienia, udzielonego na zgromadzeniu niedzielnym przez p. Ign. Turskiego, sekretarza Tow. Rolniczego, wnioskować można, że Kółka ostatnimi czasy rozwijają się pomyślnie i że mianowicie, nie-dawno instruktor gorliwie się nimi zajmuje. Z prasy polskiej Kółkami rolniczymi najbardziej się interesu-je „Jutrzenka”, w której też najwię-cej o nich spotyka się wiadomości.

Ruch kooperacyjny u nas napo-tyka na rożnicze przeszkody. Treść przemówienia p. Szklennika w tej sprawie przedstawia się, jak nastę-puje:

Ważniejsze są przeszkody we-wnętrne. Pochodzą one z braku u nas poczucia społecznego. Nawet wybitniejsze jednostki wśród naszych rzesz pracujących nie zdają się ro-zumieć, iż szczęście swoje i pomyśl-niejsze warunki swego istnienia mo-gą zdobyć jedynie przez twórcze współdziałanie wszystkich. Nie zdra-jemy sobie sprawy wogóle ze sto-sunku naszego życia do życia innych ludzi i nam się zdaje, że unikając wspólnej pracy, zdobywamy przez to swobodę i niezależność. Pozosta-jemy w ten sposób na powierzchni zbiorowego trudu, który tworzy bez nas i stajemy się igraszką losu. Za-pominamy, że rzeczywistość swoboda, rzeczywiste szczęście zdobywa się wtedy, gdy świadomie przyjmując my udział we wspólnej pracy i sta-jemy się wspólnie zarządcą delega-jącym nam wszystkim troskom. Stąd ten wybujały indywidualizm. Stąd nalenie do kooperatywy, do stowarz. lub związku nas kępuje, bo wolimy chadzać luzem czy to w życiu ekonomicznym czy społecznym. Nie też dziwnego, że tworzą za nas inni, a my stajemy się igraszką oko-liczności. Tego poczucia społecznego i świadomości społecznej u nas nie uczą ani w szkołach, ani w domu; nauczają się go możemy tylko w ob-cowaniu z innymi ludźmi, pracując w kooperatywach. Za poczuciem

społecznym, za poczuciem swej łącz-ności z przagnieniami i dążnościami innych ludzi, idzie poczucie odpo-wiedzialności za swoje czyny jako członka sklepu, kasy, czy kółka, jako członka związku, grupy spo-lecznej lub narodu. A wtedy wreszcie rodzi się u nas uświadczenie, że będąc członkiem jakiegoś stowarzy-szenia małego czy wielkiego, każ-dym swoim krokiem powstrzymu-jemy lub przyspieszamy dobiecie do pożądanego celu. W Europie zachod-niej wychowanie społeczne jest trak-towane szerzej, dlatego tam wszel-kie organizacje są żywotniejsze i akcja społeczna bardziej jednolita.

Przeszkody zewnętrzne wyrażają się w przewlekłych formalnościach, ale jak małe są one w porównaniu z temi przeszkodami wewnętrznymi, o których tak słusznie mówił p. Szklennik. Ruch kooperacyjny nie może się u nas obejść bez współdzia-lania inteligencji. Niestety inteli-gencja nasza, ziemianstwo i duczo-wieństwo bardzo słabo się koopera-cji interesują i tam, gdzie ich nie powołują na zaszczytne stanowisko, rzadko stają do pracy w charakterze szeregowców. A jednak czasby zrozumieć, że w warunkach nowoczes-nych udział w stowarzyszeniach, pomaganie ludowi przy stawianiu przezeń pierwszych kroków na dro-dze pomocy wzajemnej, jest najwła-sciwszą formą spełniania obowiąz-ków społecznych, do których poczu-wać się winni ci przedewszystkiem, którzy górują nad innymi wykształ-ceniem i majątkiem. Tak zwane klasy wyższe moralnie usprawiedliwie nie swego istnienia tylko w pracy dla ogółu znajduwać mogą.

Z rozważań warunków, w któ-rych istnieje nasze stowarzyszenia spożywcze, zgromadzenie doszło do przekonania, że drobne te na ogół instytucje wówczas tylko zadaniom swym sprostać będą mogły, jeśli za-kup swe wspólnie prowadzić będą. Wobec tego uznano za niezbędne zwołanie zjazdu przedstawicieli sto-warzyszeń spożywczych gub. wileń-skiej na wzór tych, jakie się już od-bywały w Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Dyneburgu itd. Zgroma-dzenie zaleciło Zarządowi podanie odpowiedniej prośby do gubernato-ra i zorganizowanie narad w począt-kach jesieni r. b.

Zgromadzenie niedzielne opuśc-zyliśmy z przeświadczeniem, że by-limy świadkami niezmiernie skrom-nej, ale też bardzo pożytecznej ro-boty, w której brak środków i ludzi zastępuje gorliwość i zapal. Tow. popierania kooperacji życzymy przede-wszystkiem większego poparcia ze strony społeczeństwa, poparcia, na które bezwarunkowo zasługuje.

J. H.

Sytuacja międzynarodowa.

Trójpokoźnicie niszczy finansowo Austro-Węgry.

Konferencja ambasadorów w Londynie na posiedzeniu ewartkowem odroczyła dalsze swoje obrady na dzień 7 (20) maja. Ta zwłoka w załatwieniu ostatecznej sprawy al-bańskiej wywołała w Wiedniu wielkie niezadowolenie, ponieważ rząd austro-węgierski będzie musiał w dalszym ciągu trzymać pod bronią powołanych rezerwistów. Rząd austro-węgierski postawił sobie jako zasadę, że rezerwistów, powołanych do służby na granicy południowo-wschodniej, uwolni dopiero wtedy, gdy cały zatarg bałkański będzie u-regulowany. Jak długo konferencja ambasadorów w Londynie nie załatwi sprawy w całej rozciągłości, tak długo niepodobna myśleć o rozpuszczeniu rezerwistów do domu, tak też długo nieucieczka niepewności będzie trwała w całym państwie, paraliżu-jąc wszystkie przedsięwzięcia ek-onomiczne. Utrzymywanie rezer-wistów pod bronią wymaga ciągłych nakładów pieniężnych, co się odbija fatalnie na skarbie państwa. Prze-silenie ekonomiczne ludności daje się o kolei rzeczy we znaki zarówno jednostkom, jak i państwu. Taktyka dyplomacji potrójnego porozumie-nia na konferencji ambasadorów prowadzi tedy bezpośrednio do wyniszczenia ekonomicznego Austrii.

Sprawa albańska.

Jak donosi „Südslawische Corres-pondenz”, Rosja wywiera w Kon-

stantynopolu nacisk, aby rząd tur-cki domagał się utworzenia Albanji autonomicznej pod zwierzchnict-tem Turcji, oraz mianowania księ-cia tureckiego na tron albański. Od zachowania się Turcji w tej sprawie ma zależać stanowisko mocarstw, należących do trójpokoźniczenia, podczas rokowań pokojowych, jako też udzielenie Turcji pożyczki. Z drugiej wszakże strony półurzędowe kółka wiedeńskie twierdzą, że amba-sadorowie austriacki i włoski w Konstantynopolu otrzymali od wiel-kiego wezyra zapewnienie, że rząd turecki zachowywać się będzie przy-jajnie względem żądań Włoch i An-strji.

Rząd turecki rozpoczął z greckie-mi przedsiębiorstwami okrętowemi rokowania o przewóz wojska Dż-a-wida-baszy i Essada-baszy do Azji Mniejszej.

Mowa króla czarnogórskiego.

„Hlas Crnogorca” ogłasza mowę króla Nikołaja do posłów skupszczy-ny. W mowie tej król wyjaśnił, co go skłoniło do oddania Skutari mo-carstwom.

Na wstępie wspomiał król o cięż-kim stanie Czarnogórze, z powodu niekorzystnie ustalonych granic na kongresie Berlińskim, dalej mówił o okrucieństwach arnautów w sto-sunku do chrześcijan w Turcji, co głównie skłoniło go do wzięcia za broń, gdy wszelkie kroki mocarstw wobec Porty stały się bezowocne. Związek bałkański rozbił Turcję, Czarnogórze zakończyło wojnę zdo-byciem Skutari. Wielkie mocarstwa pogwałciły jednak zasadę neutralno-sci i niesprawiedliwie zażądały odstąpienia od Skutari. Mimo to oble-genie trwało, wówczas zablokowano Czarnogórze i zmuszono serbów do cofnięcia posiłków. Skutari zostało zdobyte. Mocarstwa wtedy zagroziły przymusem jeszcze większym. W chwili, gdy się spodziewano akcji nieprzyjacielskiej ze strony Austrii, pod wpływem przyjaźnych rad Ro-sji, Serbji i Grecji, wobec grożącego Czarnogórze upadku, król ustąpił Europie. Skutari kosztowało Czarnogórze wiele ofiar.

Ślawa i czyny bohaterów czar-nogórów podwoiły obszar i ludność Czarnogórze. Sztaendary czarnogór-skie powiewają na granicach San-dzaku i Bośni. Zwiększone Czarnogórze oczekuje lepszej przyszłości, wzmożone zdolności do nowych dzia-łań narodowych.

Układy pokojowe.

W bułgarskich kołach rządowych są przekonani, że będzie podpisany pokój w ciągu najbliższych dni, po wyjaśnieniu szczegółów co do wysp oraz granicy Bułgarji z Turcją.

Stosunki Bułgarji z Serbią i Grecją w ostatnich czasach znacznie się polepszyły. To też zwiększyły się nadzieje, iż spór o podział zdo-by, czy będzie między temi państwami załatwiony pokojowo, jeśli, jak pod-noszą w Sofji, rząd serbski będzie w możności dać ustępstwa, przeci-ko którym występuje bardzo sta-nowczo partja wojenna w Serbji.

Sofijski korespondent gazety „Sztampa”, wychodzącej w Białogrodzie, informuje, że bułgarski mi-nister wojny polecił wojskom ewa-kuować zajęte miejscowości na prawym brzegu Wardaru; z Gwergeli już wyszło wojsko bułgarskie.

Niewiadomo jednak, jak sobie poradzą mocarstwa z żądaniami Grecji. Według ich propozycji, w roku mocarstw ma pozostać decyzja co do losu Albanji, wysp Egejskich, klasztoru na górze Athos itd. Grecy słusznie twierdzą, że mają powody lekać się, iż oni głównie zostaną po-szkodowani.

Rząd grecki stoi na stanowisku, że podczas gdy Turcja zgodziła się zaszczepić na orzeczenie rożnicze-mo mocarstw, państwa związku bałkan-skiego w nocy z dnia 9 (22) kwiet-nia przyjęły tylko pośrednictwo. Nota dokładnie określa granice, jakich mocarstwa mają przestrze-gać, jeżeli ich usługi mają być przez państwa związku przyjęte. To też Venizelos domaga się, aby ośnośny artykuł preliminarjów pokojowych został zrehabilitowany w sposób, sta-nowiący, że postanowienia o losie Albanji, wysp Egejskich i góry At-hos powzięte zostały przez mocar-stwa w porozumieniu ze związkiem bałkańskim.

OPUŚCIŁ PRASĘ

ZESZYT XIV—XV^{ty} (dokończenie I tomu)

Dziejów Porozbiorowych Litwy i Rusi.

TREŚĆ:

Upadek Wilna.—Bytność Cesarza Pawła na Litwie.—Organizacje patry-tyczne.—Sprawa Ciecierskiego i towarzyszy.—Osobne pulki polskie w armji rosyjskiej.—Rozruchy wśród włościan.—Zmiana kalendarza.—Sprawy ko-scielne i edukacyjne.—Tragiczna noc z 23 na 24 marca 1801 r.

Portrety i ilustracje:

Pułkownik Józef Zeydlitz. — Seweryn hr. Potocki. — Prot Potocki. — Wo-jciech Narbutt. — Woynikowiczowa z Narbutów. — Ks. Kazimierz Narbutt. — Ks. Stanisław Narbutt. — Ks. Hieronim Strojnowski. — Portret Kościuszki na oddzielnym kartonie.

Cena zeszytu kop. 35, z przesyłką 40 kop. Dla prenu-meratorów „Kurjera Litewskiego” cena zeszytu kop. 25, z przesyłką kop. 30.

Zamówienia wraz z opłatą na 6 zeszytów, 12 zeszytów, 24 zeszy-ty przyjmują:

ypministracja „Kurjera Lit.” w Wilnie, prospekt 5-to Jerski 28

księgarnia Gebethnera i Wiffa w Warszawie, oraz wszystkie księ-garnie w kraju i zagranicą.

Szczególne w prospekt na żądanie bezpłatnie.

teatrze. Obrady toczyły się nad podsta-
wami i sposobami pracy społecznej
polaków.

§ **Ku czci ks. Józefa.** W Krakowie
w parku pod Lipkami na Zwierzynie
odbyła się uroczystość odsłonięcia
tablicy pamiątkowej ku czci ks. Józefa
Poniatowskiego, który właśnie
przed 100 laty zginął w tym miej-
scu z Krakowem, wychodząc z wojs-
kiem do Saksonii.

§ **Dwie wystawy.** W Krakowie o-
twarto wczoraj w pałacu sztuk pięk-
nych wystawę zbiorową brzo-
rzebiarza belgijskiego Meuniera, tu-
dzież wystawę prac graficznych prof.
Leona Wydzickiego, obejmującą
tekę Wawel, tekę ukraińską i inne.
W wystawie uczestniczyli ponadto kil-
kunastu innych artystów polskich.

§ **Nagroda cesarska.** Jedną z na-
ród na tegoroczny konkurs historycz-
ny w Krakowie przeznaczył cesarz
Franciszek Józef. Nagrodą ta, zamó-
wiona u znanego rzeźbiarza Jana Ra-
szki, przedstawia amazonkę, wracającą
z wojny z wyszczerwioną i trzymającą
wieniec. Posąg wykonany jest ze
srebra i amantowany na podstawie
marmurowej.

§ **Pod zarzutem szpiegostwa.** Dziś-
niej krakowski sąd, na podstawie
informacji policji, szczegółów o ar-
restowanych przed kilku dniami w
Krakowie, pod zarzutem szpiegostwa,
trzech młodych ludzi z Królestwa
Polskiego: Wacława Rowińskiego, Mi-
ciesława Wróblewskiego i Wacława
Kawalka. Wszyscy trzej podawali się
za studentów uniwersytetu warszaw-
skiego, którymi w rzeczywistości nie
byli i weszli do różnych krakowskich or-
ganizacji młodzieży, w tym do sekcji o-
raz gimnazjalnej. Wróblewski zachę-
cał młodzież do organizowania drużyn
szkoleńskich poza Galicją. Rowiński
zaś miał uprawiać szpiegostwo wojs-
kowe, odstawił go więc do sądu, a
Wróblewski i Kawalka wydano z
granic monarchii.

§ **Dymisja marszałka hr. Golu-
chowskiego.** Ukraińskie „Nowe Slo-
wo” — na podstawie informacji roz-
kono z wiarygodnego źródła — obok
wiadomości, że wybory do sejmiku
galicyjskiego zostaną rozpisane na
czerwiec, przesyła wiadomość, że za-
raz po ogłoszeniu patentu cesarskiego
rozwiązującego sejmik, hr. Golu-
chowski, dymisję marszałka kraju, hr.
Golucho夫斯基.

§ **Rozłam w Kole polskiem.** Wie-
deńska „Reichspost” utrzymuje, że
stosunki z centrum Kola polskiego,
ogłasza pismo, wyrażające możliwość
wyłączenia demokratów narodowych
z Kola polskiego, oraz ostrzeżenia z
ich strony, ostrzeżenia przeto, aby stroni-
li od wszelkich nieporozumień do roz-
paczki.

§ **Młodzieńcy rabusi.** W Lwowie do
p. Wróblewski przybył jakiś młody
nieznanego pochodzenia, który przy-
niósł dla młodziaka, który studiował
w W. poczęstunek, co kawa, która chło-
pak wypił, po pewnej chwili rzucił
się na kobietę i najprzód zaczął ją
dusić, później zaś był po głowie wał-
kiem od ciasta i nożem tak długo, aż
stała się przytomność. Po tym przetrzą-
saniu i ucieczce, uciekł do domu.
Młodzieńcy rabusi jest młodym, który
lat 17 i uczęszczał do filii gimnazjum
ruskiego, t. zw. akademickiego. Z po-
czątku nie chciał przyznać się do winy,
następnie zaś, gdy nie mógł się już wy-
pierać, oświadczył, że nie wiedział, co
robi. Śledztwo jednak wykazało, że już
od dłuższego czasu zamierał obra-
wać p. Wróblewską, która wakat po-
głoszek o wojnie wycofała kilka tysięcy
koron z firmy oszczędnościowej.
§ **Zajęcie na granicy.** Do „Russk.
Morzy” telegrafują z Wiednia, że
według otrzymanych tam informacji na
moście pod Podwołoczyskami trzech o-
ficerów rosyjskich chciało zrobić au-
strackiego wartownika. Jednego z o-
ficerów żołnier austriacki zabił. War-
townik ukarany został za to, że zbyt
blisko dopuścił do siebie oficerów. Roz-
paczka została śledztwo.

Z Rosji.

§ **Załącznik ministra z przedstawie-
lami przemysłu.** „Riecz” donosi o o-
strym zatargu, jaki miał miejsce pomi-
ędzy przedstawicielami przemysłu me-
talurgicznego a ministrem handlu i prze-
mysłu, Timaszewem. Delegacja, która
uskarżała się, że ministerstwo czyni za-
mówienia na aparaty pogłębiające rze-
ki zagranicą i tłumaczyła, iż ceny ich
muszą być wyższe niż proponuje zagran-
ica, gdyż żelazo w Rosji jest droższe,
młotek ostro odpowiadając. Dość ka-
mienny was kosztował skarb państwa
i kosztom chłopu rosyjskiego. Więcej
karmid w Rosji nie zamierzamy. Słowa
ministra wywarły niezwykle wrażenie.
W słowach Timaszewa delegaci dopatry-
wali się grubowłóknistej zmiany zapatry-
wania rządu na system protekcyjny w
przemysle rosyjskim.

§ **Sabier i Synod.** „Russk. Molwa”
pisze, że Synod jest przeciwny nie-
zgodnie z tym, jak w komisji
budżetowej złożył Sabier. Wbrew in-
strukcjom otrzymanym Sabier na zapy-
tanie, kiedy zwolony zostanie sobór i
przywrócony patriarchat, odpowiedział,
że nie ma daną prociwko, gdy tymcza-
sem polecono mu oświadczyć, że Synod
szczerze pragnie jaknajprędzej zwoła-
nia soboru i przywrócenia patriarcha-
tu, lecz patriarcha wybrać musi sobór,
a zwołanie soboru nie zależy od
Synodu prawosławnego.

§ **Usunięcie prof. Ziernowa.** Ogro-
mne poruszenie w kręgach pedagogicz-
nych wywołało usunięcie przez mi-
nistra Kasso dymisji zasłużonemu profe-
sorowi instytutu technologicznego w
Petersburgu, prof. Ziernowowi, który
w roku ubiegłym odechował 25-lecie
swojej pracy profesorskiej. Na ogólnym
zgromadzeniu towarzystwa technologicz-
nego prof. Ziernin wygłosił silną mowę
z powodu tej krzywdzącej dymisji.
Zgromadzenie wysłało telegram z wy-
razami współczucia. Wogóle prof. Ziernow
jest obecnie przedmiotem uwagi nie
tylko ze strony młodzieży, ale i profe-
sorów innych zakładów naukowych,
którzy gorliwie składają mu wizyty.
Mówią, że na dymisji prof. Ziernowa
wpłynął list wysłany do Kasso przez
burzycielskiego Posuru wskazującego
na konieczność usunięcia Ziernowa,
który wobec swej popularności nie-
wzależnie będzie obrany na dyrektora
instytutu technologicznego, co ze wzglę-
du na jego śmiałość wypowiedziania
orzekań, byłoby niepożądane.

§ **Napastę oficerów na kobiety.** W
piątek w Petersburgu przechodził na
ul. Milnowej byli świadkami sceny na-
stępnej: Dwaj oficerowie, jadący do-
rozką, zaczęli zaczepiać dwie panie, ja-
dące również drożką na przódzie. Gdy
proponowali im się spotkać się z odmową,
jeden z oficerów dobył szabla i ciał
jedną z dam w ramię. Powstało zamie-
szanie, w czasie którego oficerowie
chcieli ucieknąć, ale dopędzeni zostali
przez policję przed teatrem Maryjskim,
gdzie w czasie aresztowania urządzili
bunt. Jeden z nich, przy pomocy
Pantilejczukowa, a drugi feldje-
rem Amirowem. Razem z córką
gen. Masłowa. Oficerowie przewiezieni
zostali na odwach.

§ **Pochwalanie pogromów żydow-
skich.** W Moskwie na zebraniu monar-
chistów zwanym wiadomości o ukła-
szeniu skazanych za pogrom żydów i
uchwalono poczynić starania o zupełne
zniesienie kar, które w przyszłości
spasoby mogły za pogromy. Zdaniem
monarchistów, niesprawiedliwa jest
rzecz karać za udział w pogromach,
gdyż celem ich jest wyeliminowanie
buntów, wzięcia ich w ręce żydów.

§ **O'Brien de Lassus został wywie-
ziony na ciężkie roboty przy budowie
kolei Anzurskiej.**

§ **Muzeum kinematograficzne.** Mos-
kiewski zarząd miejski postanowił zo-
rganizować pierwsze w Rosji mu-
zeum kinematograficzne.

§ **Obrady pacyfistów.** Moskiewskie
Towarzystwo „Mir” urządziło w sobotę
uroczyste publiczne posiedzenie z ud-
ziałem przedstawicieli polskiego i fi-
nlandzkiego towarzystwa pokoju. Punk-
tem centralnym posiedzenia była wy-
stąpienie głównego działacza politycz-
nego w Finlandji, Leo Mechelina, który
wygłosił w języku francuskim od-
czyt p. t. „O problemie pacyfizmu”. Po
ukończeniu posiedzenia odbył się ban-
kiet, na którym inteligencja moskiew-
ska wyraziła uznanie Mechelinowi. Na
bankiecie obecni byli wszyscy bawicy
w Moskwie posłowie do pierwszej Du-
my, którzy tegoż dnia uroczysto o-
dechali, rozcznie otwarcia pierwszej
Dumy Państwowej.

§ **„Dzień białego kwiatka.”** Tego-
roczny napływ ofiar w urzędzonych w
Rosji dniach „białego kwiatka” na wal-
kę przeciwkrzyżacką, jest mniejszy niż
w roku ubiegłym. W Petersburgu dzień
„białego kwiatka” dał 40.139 rubli, gdy
w roku ubiegłym 105 tysięcy. W Odesie
wzrost ostatnich obliczeń zebrano
27.599 rubli, czyli o 18 tysięcy mniej,
niż w roku 1912.

§ **Echa rewolucji Sniessarewa.** Na-
stępstwem rewolucji Sniessarewa o-
przekupstwo raz. „Nowoje Wremia”
jest opublikowanie w piśmie, że udział
Towarzystwa wydawniczego „Nowoje
Wremia” sprzedawano za cenę
przystępną. Dla interesantów wska-
zany jest adres adwokata.

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWO- WEJ z dnia 29 kwietnia (12 maja).

(T. A. P.)
Przewodniczy Rodzianko. Uzna-
no prawidłowość wyborów w pro-
wincji dońskiej. Na podstawie re-
feratu Wielicki uchwalono w try-
bie nagłości ustawę o

legalizacji małżeństw.

staroobrzędowców i sektantów, mał-
żeństw, w księgi metryczne niezapis-
anych, oraz małżeństw, zawartych
według obyczajów, wyznani obcych
przez osoby, które przed wydaniem
Ukazu z d. 17 (30) kwietnia 1905 r.
zakończony był wyznaniem prawos-
ławnego. Przemawiali w tej spra-
wie pp. Koblew, Dymysa i Kie-
renskij. Ostatni domaga się, by w
sprawie spadków, które otwarte zo-
stały przed wydaniem ustawy z r.
1907, sam fakt podania przez inne
osoby prośby do sądu o zatwierdze-
nie w sprawach spadkowych, nie
był uważany za powód do ogranicze-
nia małżonków i ich potomstwa w
korzystaniu z praw do tych spad-
ków. Poprawkę Kierenskiego uch-
walono.

Na porządek dzienny wchodzi
projekt o wyasygnowaniu 30,000 rb.
subwencji dla

monasteru prawosławnego w Leśnej

(w gub. siedleckiej) na budowę szo-
sy. Referent Fjorow w imieniu ko-
misji budżetowej proponuje odrzu-
cenie projektu, uznając za niewła-
ściwe subwencjonowanie przez
skarbu drog znaczenia, miejscowego.
Naczelnik głównego zarządu gospo-
darki miejscowej dowodzi, że mo-
naster w Leśnej jest najważniejszą
instytucją kulturalną na kresach,
wolni od wszelkiej intolerancji i
cieszący się sympatią nawet ludno-
ści katolickiej. Dojazd do monasteru
jest utrudniony. Żądana suma nie
wystarczy na budowę, ale resztę po-
szostku budowy i kosztu utrzymania
pokrywać ma sam monaster. Wobec
tego mówca prosi o przyjęcie pro-
jektu.

W obronie projektu przemawia-
ją o. Mierzkowski, Polowcow II, o.
Badiłowicz, Wisniewskij i hr. Bo-
brinski II. Ostatni utrzymuje, że
monaster w krótkim stosunkowo
czasie stał się wielką instytucją o-
światową. Przynosi ogromny poży-
tek. Posiada najlepsze szkoły, przy-
gotowuje wzorowe nauczycieli, u-
trzymuje przytułek, ambulatorium,
apteki. Polacy mówią o nim z szan-
unkiem. Monaster ma wielkie go-
spodarstwo i wobec tego stoi poza
walką narodowościową. Mówca
wyzywa, by pominięto względy par-
tyjne i narodowościowe. Malinow-
skij zwraca uwagę na finansową
działalność monasteru. Władza on
wielkimi cegielniami, wielkim go-
spodarstwem mlecznym i młynami.
Jest to wogóle wielki zakład fabry-
czny. Kapitalistyczny, drogi potrze-
buje dla zbytu swych produktów.
Monaster jest bogaty i sam ponosić
może wszystkie koszty. Otrzymuje
45.000 rb. subwencji rocznej od
skarbu. Harusewicz zwraca uwagę,
że szos w Królestwie Polskiem jest
mało, że przeto kosztem skarbu
budować należy drogi potrzebne.

Dalej przemawiają Niekrasow,
Markow II, który opozycję przeciw
projektowi tłumaczy tem, że jest to
monaster prawosławny, Rostow-
czew, który dowodzi, że szosa niema
żadnego znaczenia dla ludności,
lecz tylko dla monasteru. Dymysa,
który stwierdza, że w gub. siedlec-
kiej jest 3,000 wiorst dróg znacznie
gorszych, niż omawiana droga, ale
na te drogi pieniądze nie dają; pro-
jektowana szosa ma znaczenie tylko
dla monasteru i asygnowanie na nią
funduszy jest sprzeczne z potrze-

wymoków administracyjnych

(sudebnyh przykaz). Lütz wy-
wa do zapomnienia różnic partyj-
nych w walce z plagą społeczną,
jaką jest chuligaństwo. Wice-
minister sprawiedliwości Wierowkin
wykazuje, że rząd wiedząc, jaką
groźbą dla bezpieczeństwa material-
nego i osobistego ludności pracow-
nej jest rosnąca klęka chuligań-
stwa, już w r. 1907 wniosł do Dumy
nierozważany dotąd projekt otwie-
rania domów pracy dla tych, o k-
tórych sąd zdecydował, że popełnili
czyny występne skutkiem chuliga-
ństwa, lub przynajmniej. Projekt ten
przewidywał również niezwłoczne
wprowadzenie w życie art. 274 ko-
deksu karnego, artykułu karzącego
próżniactwo waleśnięcie. Mini-
ster spraw wewnętrznych zebrało
też obszerny materiał w tej spra-
wie, który rozważa komisja mię-
dzywydziałowa. Wniosek praw-
dawczy jest tedy w zgodzie z przed-
stawionymi pracami ustawodaw-
czymi. Szczególną uwagę zwracają
kwestję zwiększenia kar za wyko-
rzenia chuligańskie i przyspiesze-
nie represji sądowej. Rząd podej-
muje się opracowania projektu.

Wiosnowo uznaje konieczność
walki z chuligaństwem, ale sądzi,
że wyreki administracyjne (su-
debnyh przykaz), byłyby dobre,
gdyby istniały sądy miejscowe, nie-
podobna jednak powierzać tego
ziemskim naczelnikom.

Gradickij w imieniu postępow-
ców oświadcza się przeciwko po-
śpieszynom innowacjom wniosku.

Rodziew dowodzi, że w walce z
przesłanstwem ma znaczenie nie ka-
ra, lecz potępienie. Instytut wyro-
ków administracyjnych, można
wprowadzić równocześnie z sądem
pokoju, ale niepodobna oddawać go
w ręce naczelników ziemskich.
Lütz zaznacza, że skoro chuliga-
ństwo tak bardzo się rozwinęło, to
trzeba przesiągnąć jakieś środki,
które własnie proponują państwo-
nikowcy. Nie można oczekiwać, że
będzie wprowadzona reforma sądowa.
Wisniewskij zapewnia, że włościa-
nie gotowi będą uciekać się do są-
mówców, jeśli nie będzie środków
walki z chuligaństwem.

W dalszej dyskusji przedstawie-
ciel soc. demokratów Burjanow o-
powiada się przeciw projektowi.
Rodziew dowodzi, że niepodobna
wskazywać praw naczelników ziem-
skich. Maklakow zauważa, że z
dwójką złego trzeba wybierać mniej-
sze. Jeśli z przyjęciem wyroków ad-
ministracyjnych ustana bezpale-
stwo, należy administracyjnemu, to
bardzo co bądź stanie się rzecz do-
bra. Lütz potwierdza, że inicjatoro-
wie to właśnie przewidzieli i mieli
na celu.

Duma uznaje, iż projekt taki jest
potrzebny.

Dalej Duma rozważa, czy po-
trzebny jest wniosek ustawodawczy

zmiany kar

za niektóre przekroczenia.

Lütz zaznacza, że wniosek ten
związany jest z poprzednim. Rod-
czew wyjaśnia, że zwiększenie ka-
ry nie zapobiegnie przestępstwom;
jeśli kraj cierpi wskutek huliga-
stwa, to nie można oczekiwać, że
jaknajprędzej reformować sąd.

Dalej wniosek popieraają hr. Ka-
pist, Markow II, wreszcie Lütz.
Przeciwko wnioskowi występuje
Kierenski.

Projekt uznano za pożądanym.

Ogłoszono interpelację nagłą soc.
demokratów z powodu wydanego
przez naczelnika m. Baku postano-
wienia obowiązującego o karach w
trybie administracyjnym.

za niestawienie się robotników do pra-
cy w dniu I (14) maja.

i za niezawiadomienie przez właście-
li o nieprzebiegu do pracy
robotników.

Skobielew domaga się niezwłocz-
nych obrań nad interpelacją. Żada-
nie to odrzucono znaczną większo-
ścią głosów.

Następne posiedzenie w piątek.

Przeciwko lekarzom żydom. Prawi-
ca zamierza w najbliższej przyszłości
wnieść do Dumy projekt, zabraniający
żydom-lekarzom zajmowania posad
ziemskich i miejskich lekarzy, a aku-
szerkom i felczerkom-żydówkom słu-
żenia w szpitalach ziemskich.

Monasteri prawosławne. Referenci
budżetu synodu zwrócili uwagę na dzia-
lność monasterów prawosławnych.
Wogóle w Rosji jest monasterów oko-
ło 900 z 81,000 młochów i miszek. Do
monasterów prawosławnych należy
przeszło 800,000 dziesięcin ziemi. O-
trzymując poważne subsydia ze skarbu
państwowego, monasteri wydają na o-
świeć ludową zaledwie około 700,000
rubli, mimo że niektóre z nich roz-
porządzają wielkimi bogactwami. Wo-
bec tego wszczęta została kwestja, aby
monasteri większy brały udział w u-

trzymywaniu szkół, szpitalów, biblio-
tek i t. p. Wkrótce założonych zostanie
dziesięć nowych monasterów w kraju
Zaurskim.

§ **Pasażerowie czwartej klasy.** Przy
omawianiu budżetu kolejowego posło-
wie wszczęli kwestję uznania taryfy 4
klasy za ogólnopasażerską i zaprowa-
dzenia sprzedaży biletów tej kategorii
na wszystkich stacjach kolejowych.
Wyjaśniło się, że w kwestji tej prowa-
dzone są obecnie rokowania pomiędzy
ministerstwem skarbu i ministerstwem
komunikacji. W ten sposób czwarta
klasa wprowadzona zostanie na wszy-
stkich kolejach rosyjskich.

§ **Interpelacja t. zw. unicka.** Na refe-
renta interpelacji z powodu czynionych
przez władze miejscowe utrudnień
przy wypisywaniu do ksiąg ludności ka-
tolicytów byłych unitów w gub. siedlec-
kiej wybrano państwownika, Lody-
żynskiego.

§ **Gub. chelmska.** (P.). Minister spra-
wiedliwości wniósł do Dumy projekt
urządzenia sądownictwa w gub. chelm-
skiej.

Sytuacja międzynarodowa.

OSTATNIE WIADOMOŚCI. (Telegramy z d. 29 kwietnia (12 maja). TRWOŻLIWE WIESCI.

§ **Petersburg.** (Wl.). Wiadomości z
półwyspu Bałkańskiego znów wznie-
sają trwogę. Upór Austrii popieranej
przez Niemcy odnośnie do kompen-
sat dla Czarnogóry i naprężenie
stosunków między Serbią i Bułgarią
zniewalają do przypuszczenia, że likwi-
dacja wojny wytworzy wiele niespo-
dzianek.

§ **ZWROT.** (Wl.). Z Cetynji donoszą:
nowy rząd czarnogórski, który się u-
konstytuował po dymisji dawnego
gabinetu, ma zamiar nawiązania
jaknajlepszych stosunków z Austro-
Węgrami.

§ **UKŁADY POKOJOWE.**

§ **Sofia.** (P.). W kręgach rządowych
zapewniają, że rząd wyzyska cały swój
wpływ w celu zapobieżenia wszelkim
próbom przewleknięcia układów, ponie-
waż kraj może stracić cierpliwość i
szukać innych środków niezwłocznego
zawarcia pokoju.

§ **Ateny.** (P.). Odpowiedź sprzymie-
rzców na ostatnią notę mocarstw bę-
dzie wkrótce. Sprzymierzeńcy o-
świadczają gotowość przerwania akcji
wojennej, wyrażają jednak żal, iż mo-
carstwa nie wzięły pod uwagę czynio-
nych przez sprzymierzeńców zastrze-
żeń dotyczących spraw wielkiej dla
nich doniosłości.

§ **Sofia.** (P.). Jednoznaczna odpowiedź
państw bałkańskich na notę mocarstw
została dziś rano wkręcona.

§ **KRWAWY ZATARG.**

§ **Ateny.** (Wl.). Wojsko bułgarskie
wracające z Prewisty, wszczęło za-
targ z oddziałem greckim, przyczem
paść miało trupem 70 greków.

TELEGRAMY „Kurjera Litewskiego”.

Z dnia 29 kwietnia (12 maja).
ODPUST NA JASNEJ GÓRZE.

§ **Częstochowa** (Wl.). Na odpust w dni
Zielonych Świąt przybyło na Jasną Gó-
rę około 30 tysięcy pielgrzymów z różnych
okolic Królestwa. Są też kompanie z
poza kordonu.

§ **Bawiaci** tu od dni kilku ks. biskup
Zdzisław duchowieństwo poświęcenia no-
wych dzwonów dla Jasnej Góry.

§ **DYMISJE.**

§ **Warszawa** (Wl.). Z powodu zmnie-
szenia się ruchu towarowego na oddzia-
le dąbrowskim kolei Nadwiślańskiej,
naczelnik oddziału służby ruchu, inżyni-
er Nowicki, z rozporządzenia kolei,
uwolnił ze służby przeszło 20 konduk-
torów, tym razem wyłącznie polaków.
ZA ROZTRWONIENIE.

§ **Kiów.** (P.) Sąd okręgowy z udziałem
sędziów przysięgłych rozstrzygnął spra-
wę członka artelu Woronina i właściciela
firmy bankierskiej, Ingata, oskarżonych
o roztworzenie 106 tysięcy rubli kiów-
skiego oddziału banku Zjednoczonego i
sfalszowanie pięciu ceków w imieniu
osób fikcyjnych celem ukrycia roztwo-
rzenia. Sąd skazał obydwoh na 2 ty-
godnie aresztu przy policy. Powództwo
cywilne w sumie 106 tysięcy zostało
przysądzone.

§ **ZIAZD AKADEMII.**

§ **Petersburg.** (P.) Zaczęły się po-
siedzenia międzynarodowego zjazdu
przedstawicieli Akademii. Dotychczas
przybyło 50 przedstawicieli, w tem 14
rosyjskich. Na prezesa obrano Bakun-
da. Utworzono dwie sekcje: fizyczno-
matematyczną i historyczno-filologiczną.

§ **ŚWIĘTO TRZEZWOŚCI.**

§ **Petersburg.** (P.). Odbyło się urocz-
yste nabożeństwo na placu Kazanskim,
jako w dniu wszechrosyjskiego święta
trzeźwości.

§ **WYSTAWA PRZEMYSŁU DOMOWE-
GO.**

§ **Petersburg.** (P.) Została zamknięta
II wszechrosyjska wystawa przemysłu
domowego, trwająca półtora miesiąca.
Zwiedziło ją ogółem 170,000 osób.
Sprzedano przedmiotów za 250,000 rb.
Wydano 2900 nagród, w tem 21 dypla-
mów honorowych i 38 medalów zło-
tych.

§ **REPRESJE PRASOWE.**

§ **Petersburg.** (P.) Skonfiskowano Nr.
10 pisma „Trudowej Gołos” za artykuł
o militarystyce.

§ **NA DZIEŃ I MAJA.**

§ **Petersburg.** (P.) Naczelnik miasta
wydał okólnik, uprzedzający ludność,

że wszelkie próby wywołania niepo-
rządków w d. I (14) maja zostaną stłu-
mione przy pomocy środków energicz-
nych, zaś winni ulegną w trybie admi-
nistracyjnym najwyższej karze.

§ **Z LOTNICTWA.**

§ **Petersburg.** (P.) Lotnik wojskowy
porucznik Dybowski na jednopłacie Nu-
porta z pasażerem przeleciał z Gal-
czyny do Petersburga i z powrotem
bez opuszczania się w ciągu 45 minut.
Ogółem Dybowski szybował w powie-
trzu 1 godzinę i 20 minut.

§ **Łódź.** (P.) Lotnik Brun de Jonce,
który wzblił się o godz. 11 m. 55 w
Brukseli wylądował w Hendon o g. 3.

§ **Ryga.** (P.) Lotnik Cirul, w czasie
wzlotu próbnego na aparacie własnego
pomysłu, zawadził o drut telegraficzny
i spadł, doznając drobnych obrażeń.
§ **ZIAZD ORGANIZACJI SANITAR-
NYCH.**

§ **Moskwa** (P.). Pozwólono na zjazd w
Moskwie od 12 do 25 maja przedsta-
wicieli ziemskich organizacji sanitarnych.
§ **WYPADEK ZE SZWAGREMSZACHA.**
§ **Odesa.** (P.) Brat żony eks-szacha
Abdul-Mirza podczas przejażdżki na
rowerze wpadł pod dorożkę i uległ
ciężkiemu poranieniu. Wkrótce potem
zmarł wskutek krwotoku w mózgu.
§ **TELEFON Z LIPAWY DO KLAJPE-
DY.**

§ **Lipawa.** (P.) Linja telefoniczna z
Lipawy do Kłajpedy (Prusy wscho-
dnie) zaczęła funkcjonować za trzy
miesiące.

§ **ŚLUB POLITYCZNY.**

§ **Wiedeń.** (Wl.). Po długich rokowa-
niach zdecydował się wreszcie dwór
wiedeński na wysłanie arcyksięcia
Franciszka Ferdynanda do Berlina na
ślub cesarza niemieckiego Ludwika Wi-
ktorji z księżniczką kumberlandzką.
„Reichspost” donosząc o tem, skwapli-
wie dodaje, że wizyta arc. Franciszka
Ferdynanda na uroczystościach wesel-
nych i wogóle zjazd monarchów w Be-
rlinie nie ma żadnego znaczenia poli-
tycznego.

§ **KONFERENCJA NIEMIECKO - FRAN-
CUSKA.**

§ **Bern.** (P.). Na konferencję pojedna-
czą niemiecko - francuską przybyło 33
posłów do parlamentu niemieckiego,
164 posłów francuskich i 21 senatorów.
Zagali ją prezes komitetu organizacyj-
nego Grimm. Uchwalono rezolucję,
protestującą przeciw niegodnym wy-
cieczkom szowinizmowi z obu stron
granicy, grożącym wprowadzeniem w
błąd narodów. Rezolucja w dalszym
ciągu uważ

CENY ZBOŻA.

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.	
Lipawa 29 IV (w kop. za nud).	
Peszica, siana 1000 r.	—
Żyto	—
Owies biały szczytowy	81—83
— czarny	— 90
Stemie lotane stopowa 84 1/2 %	
konopna gumieno	—
Otręby pszenne	—
Gryka	— 97 1/2

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.	
Petersburg, 29 IV 1913 r.	
Nastroj dla lokacyjnych spokojny,	
dla dywidendowych naogół mocny i	
ożywiony.	
Londy 3 mies. — czeki	94.95
Berlin 3 mies. — czeki	40.40

Przy 3 mies. — czeki	37.67
4% Renta państwowa	93.9/2
5% Pożyczka wewn. 1905 r. em.	104.1/2
5% — — — — — 1005 r.	103.1/2
4 1/2% — — — — — 1905 r.	103.1/2
5% — — — — — 1906 r.	103.1/2
4 1/2% — — — — — 1909 r.	99.1/2
4% Listy zastawne b. salach	89.1/2
5% — — — — — 1904 r.	46.9
5% premijowa I em. 1864 r.	353. —
5% — — — — — 1866 r.	353. —

skiego —, Kijowskiego 668, Moskiewskiego —, Poltawskiego 571 —, Tulekiego —, Charkowskiego 418.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakunskiego 690, br. Nobel (działal) 16350 br. Nobel (akcje) 871, zakł. Malcowskich 418 —, zakł. Pułłowskich 163 1/2, Lódzkiego Tow. kopalni złota 714 —, ros. Tow. kopalni złota 124 1/2.

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 83. —

Siwe włosy.

gine, bezpowrotnie po jednorazowym użyciu „Wody Pigment”. Woda ta nie farbuję lecz przywraca naturalny kolor włosów. Nie zawiera tłuszczu ani osadu. Nie brudzi skóry, proszę raz spróbować, jeśli nie poskutkuje, przemyjemy z powrotem: skład główny perfumeryjny J. Wroblewski, dawniej Lipnik, Warszawa, Wierzbowa, róg Niecały, tel. 75-56. Wysyłka za zalicz. 20314

Ule, rozpylacze, planety
oraz różne inne narzędzia pszczelarskie i ogrodnicze
poleca ZYGMUNT NAGRODZKI w Wilnie,
Zawalna II. 25896



Maszyny do pisania
„Ideal Standard”
z zupełnie wyraźnym
alfabetem.

Główna reprezentacja
i skład fabryczny
Towarzystwo Handlowe
„Sakso-Turyngia”,
WILNO,
Ostrowska 20.

ROZDAJE SIĘ 10,000 PACZEK BEZPŁATNIE!

PROSTY ŚRODEK LECZĄCY REUMATYZM WE WSZYSTKICH POSTACIACH OPIARUJE SIĘ OBECNIE PUBLICZNOŚCI ZUPŁNIE DARMO TYTUŁEM PROBY.

WYLECZONO MNÓSTWO WYPADKÓW ZASTARZAŁYCH OD 30 I NAWIET 40 LAT.



Na zasadzie: „trzeba widzieć, by się przekonać”. M. E. TRAYSER z Londynu ofiarowuje każdemu tytułem próby swój środek od reumatyzmu na własny koszt. W tym celu rozda 10,000 paczek bez płatnie i dostarczy je każdej osobie po nadesłaniu odpowiedniego adresu. M. E. Trayer sam przeleciał wszystkie męki i zajął bolesci reumatyzmu. W ciągu całego szeregu lat wypróbował niezliczone mnóstwo znanych wówczas środków antyreumatycznych, lecz bez najmniejszego skutku.

Nieraz doznawał takich mak, że musiał używać morfiny i, wyczerpany wszelkimi istniejącymi środkami, musiał się z rezygnacją pogodzić ze swoim losem. Zajął się badaniem i przesyłaniem reumatyzmu i, po wielu eksperymentach, udało mu się narodzić wyjątkowo receptę, która go zupełnie wyleczyła. Lekarstwo to wywarło taki dobroczynny wpływ na cały organizm, że postanowił on nazwać ten nowy środek „TRAYSER”. Ci z pomiedzy jego krewnych, znajomych i przyjaciół, którzy również cierpieli na reumatyzm, zostali następnie wyleczeni i wreszcie p. TRAYSER postanowił zaoferować swój środek całemu światu. Lecz zadanie to okazało się prawie niewykonalnym wobec tego, że prawie każdy już wypróbował setki i więcej tak zwanych środków i w żaden sposób nie chciał się dać przekonać, że środek od reumatyzmu w ogóle może istnieć. Niemniej, pewien pan, już w podeszłym wieku, w Liverpool, napisał mu, że jeśli p. Trayer pošle mu swoje lekarstwo, to on je jeszcze tym razem spróbuje, lecz wobec tego, że w ciągu 41 lat cierpiał na reumatyzm i przez ten czas prawie majątek wydał na lekarzy i lekarstwa, to nim się nie przekona o wartości środka, nie wyda więcej ani grosza. Próba została mu nadesłana; następnie kupił więcej i rezultat był nadzwyczajny. Pacjent ten został zupełnie wyleczony. To podsunęło p. Trayerowi nową myśl i od tego czasu zaczął wysyłać wszystkim na żądanie bezpłatnie próbki. Środek ten wyleczył p. Benedykta Kulickowskiego w Tarnopolu po 18-letnich cierpieniach. Pan Franciszek Olszówka w Opolu chorował przez 16 lat i został zupełnie wyleczony przez „TRAYSER”. Stanisław Kuchciński w Rakowie, w gub. Minskiej, cierpiał przez 20 lat i zupełnie pozbył się swojej choroby. P. Jan Zajackowski w Kieparowie chorował przez 28 lat na reumatyzm i zawiadł swoją zdrowie lekarstwem „TRAYSER”. Pan Stanisław Krawczyk w Warszawie (Praga), zupełnie wyzdrowiał po 5-letnich ciężkich cierpieniach. P. J. Konieczny z Żukotkiej-Woli, w gub. Kaliskiej, męczył się przez 11 lat i został uratowany od pewnej śmierci. Michał Karcki w Kłonewie został zupełnie wyleczony po 10-letnich cierpieniach. P. K. Gładysiewicz (Dyrektor Archiwum) w Krakowie cierpiał przez 17 lat na reumatyzm i wszelki ślad tej choroby zupełnie zniknął wskutek tego środka.

W tysiącach innych wypadków podobnego skutku zostały osiągnięte. Środek ten zdołał wyleczyć mnóstwo wypadków, które dotychczas skutecznie się opierały sztuce lekarskiej, pielęgnowaniu w szpitalach, wszelki go rodzaju lekarstwom, elektryczności itd., a w tej liczbie wielu osób w wieku 75 lat. Pan Trayer wysłał próbną paczkę każdej osobie, która przeczyta niniejsze ogłoszenie, albo wem się on sobie dać każdemu sposobem skrzyżowania z tego szczerze go rodzaju i wo wszystkich jego postaciach, nawet w najbardziej uporczywych wypadkach.

Adres p. Trayer jest następujący:
M. E. TRAYSER, № 136, Bangor House, Shoe Lane, w Londynie.

Dentysta A. ROFWARG Parceluje działki ziemi w mieście i w majątkach, 4-letnia praktyka, mam najlepsze rekomendacje. Wilno, ul. Wileńska d. № 25, A. Malinowski. 25840

Chorzym

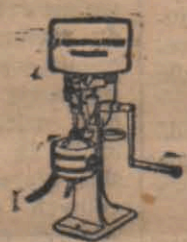
Chorzym, korzystającym ze Sperminy Poehla, starają się oszukać na pomocą szerokiej reklamy o plynie z gruszołów nasłanianych, przemyt w reklamach tych w sposób bezceremonijny fałszują fakty i powołują się na imiona i prace uczonych oświeconych, którzy nigdy nie oglądali nawet tych preparatów. Ustawmy na swój obowiązek przestrzedz chorzym przed temi wywołaniami, gdyż takowe, nie mając nic wspólnego ze Sperminą, bardzo często zawierają szkodliwe dla zdrowia materiały. Na nerwowości, niestrawności, uciążliwych, historii, nawracających, malokrwistości, schty, ofityli, w następstwach leczenia rtęciowego, w chorobach serca (otłuszczenie, sklerozę serca, biola serca, palpitacje, miocardiis), arteriosklerozie, alkoholizmie, schłabciu, mlecza, paraliżach, osłabieniu po przebytych chorobach, wyczerpaniu itp. tylko za pomocą SPERMINY-POEHLA osiągnąć te nadzwyczajne rezultaty, o których świadczą spozatrzenia uczonych i lekarzy całego świata.

Należy zwrócić uwagę na nazwę
SPERMINA-POEHLA
i nie używać fałszywych wywołowań i plynów z różnymi nazwami, o bezwartości których przekonad się można z osobnej broszury, wysyłanej bezpłatnie z najnowszymi broszurkami o Sperminie. Do nabywa w wszystkich apt. i skład. apt.

ORGANOTERAPEUTYCZNY INSTYTUT
PROFESSOR D. R. POEHLA WIE
DOSTAWCY DWORU
JEGO CESARSKIEJ MOŚCI
PETERSBURG

Dla młynów wszystkich wymiarów STOŁY WALCOWE

zawsze gotowe na składzie poleca **Warszawska FABRYKA MASZYN I ODLEWNIA inżyniera I. A. Chrzanowskiego.** Zarząd, Warszawa, Hoża 25. 27017



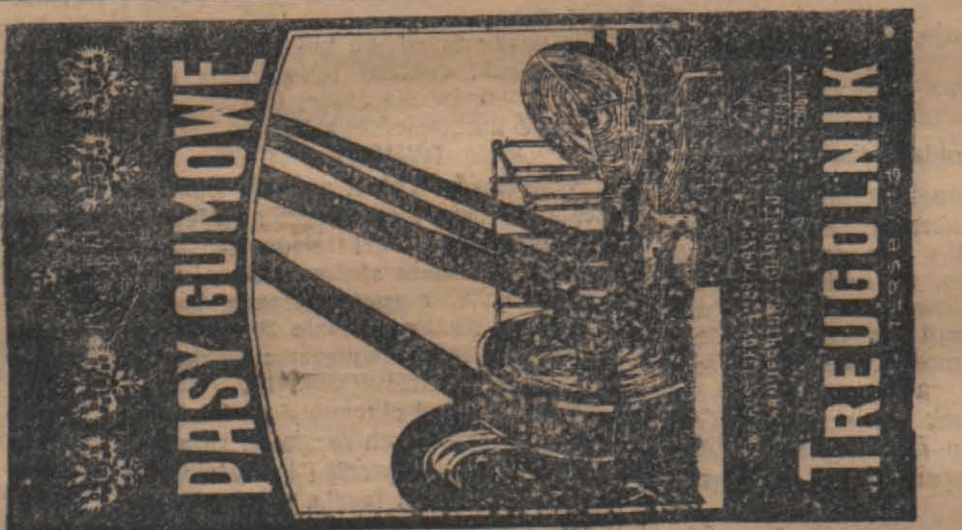
KRÓLOWA WIRÓWEK MELOTTE

najlepsza, najprostsza i najdokładniej od tłuszczająca mleko
Pracuje 15 i 20 lat bez napraw.

Stare wirówki dowolnego systemu wymieniamy za dopłatą na **Nowe Melotte.**

Naczynia blaszane, przyrządy mleczarskie i hodowlane, opryskiwacze Rekord.

TOWARZYSTWO AKCYJNE
TADEUSZ KOWALSKI i A. TRYLSKI
Wilno, 5-to Jerska 32. Warszawa, Miodowa 4. 28330



PASY GUMOWE
TREUGOLNIK
Doroczna
WYPRZEDAŻ
od 22 kwietnia do 4 maja
w Składzie Fabrycznym
A. MOZERA i S-owie
Wielka № 89 (gdzie hotel Italia).
w roku bieżącym
wszystko szczególnie tanio.
Korzystajcie
z okazji!

Włocławskie Młotownie Parowe

J. SZWARC w WŁOCŁAWKU
gub. warszawska.

Polecamy różnych typów i wymiarów osie do wozów i powozów, maszynowe odkute i precyzyjnie obtoczone, zapobiegające częstemu pękaniu i wycieraniu się boksów. Wielka oszczędność w smarowidło i oliwie. Kalkulują się taniej od osi ręcznego wyrobu. Genniki na żądanie franco. 28071

Pensjonaty

Doktorowej Sawickiej, Olechołnek od maja do września dworci „Warszawianka” — „Świtezianka”, Warszawa, rok cały Hypoteeczna 5, obok teatru Nowosel, telefon 288-74. 27079

Sześciopionki dla seradeli, lutek, binów, koniczy, grochu, peluchy, wyki, lucerny, soczewicy etc. w porządku od 1 rb. poleca dla prób S. Włpłzewski. Wilno 8-to Jerski 9-11 28088



ZBIÓR TRAW

Marka „Człowiek z latarnią” 57084
Jest niezrównany środkiem, oczyszczającym krew, stosowanym z wielkim powodzeniem przy: wysypkach skórnych, liszajach, egzamie, hemoroidach, nieprawidłowym trawieniu, uderzeniach krwi do głowy, katarze żołądka, braku apetytu, reumatyzmie, przeziębieniu, influency i t. p.
Cena pudełka 1 rb. 50 kop. Wysyłany za zaliczką poczt. Przesyłka na rachunek kupującego, stosownie do taryfy pocztowej. A. FILIPPOWA, Petersburg, Kazanka 26. Do nabywa w aptekach i skl. apt. gdzie żądacie zbioru traw marki: „Człowiek z latarnią”. Główn. przedat. na Królestwo Polskie i Litwę, L. F. Sander, Warszawa, pl. S. go Aleksandra 13

POKOJOWY MAGIEL-STÓŁ „SANITAS”
NIEZBĘDNY KAŻDEJ RODZINIE
BARDZO PRAKTYCZNY
WARSZAWA
M. KIELSIŃSKI
BURAKOWSKA
№ 15
Genniki WYSTAWIENIE NA KAŻDE ŻĄDANIE

SALON GORSETÓW
FRANCUSKI-PARTYZANKI
Elise Signorini
b. krojeryni w D/H. Br. A. i J. Alszewski. ul. Wileńska d. 38 m. 5 (nad zakł. ogrodnictwa Moczulka).
Otrzymało ostatnie nowości z Paryża. Specjalne wykonanie gorsetów z trykotów bez flaszynów.
Wykonanie eleganckie. 27648

AGRONOM

ukończył z dyplomem zagranicznym instytut rolny, przemyt specjalne kursa teoretyczne i praktyczne: gospodarstwa, mleczarstwa, buchalterji i kalkulacji rolniej. Podstawowa praktyka odbył w Królestwie Poznańskim. Świadectwa b. dobrze jak również z samodzielnymi renomowanych praktyk w Królestwie i na Litwie. Poważne referencje. Poszukuje odpowiedniego zajęcia. Łaskawe oferty: Warszawa, Ryńska, Centralna Tow. Rolnicze. Odział Rachunkowy, Chrzanowskiego. 29011

Karlsbad - Westend

Dom polski
Wandy Marchewskiej
w Willi Danzer, Adnard Knollstrasse № 1204; w Abazji Villa Hani — cały rok otwarte. 24154

OGŁOSZENIA DROBNE.

Nauka i wychowanie.

Biuro Jasińskiej, Warszawa, Włodzimierska 19. Nauce, matura galicyjska, politechnika Wiedeńska, doskonałe niemiecki, chlubne rekomendacje; nauczycielka, poszukuje w Warszawie; doskonały niemiecki, wyższa muzyka; malarstwo; panna służąca, krawczyzna, 4-letnie świadectwo. 28321

Maturzysta polak poszukuje kondycji. Oferty w Adm. „Kurj. Lit.” pod „Maturystą”. 28577

Nauczyciel-wychowawca wytrawny poszukuje kondycji. Był w kilku dużych domach polskich. Oferty „Kurjer Litewski” dla Z. St. 28327

Poszukuje kondycji na la-naucejnika śpiewa koncertanta: Grodno, Soborna 21-8. 27857

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania używana, ale w dobrym stanie, lokomotywa z minorną i zastawianą prązem, zupełnie nowa, jednoczęściowy młot i prasę do złota, w majątku Poloniusz 5 wiorst od stacji kolejowej Ponimunek, L. R. Z. D., adres: Kowieńska gub. poczt. i telegraf. Boży-Dar, Ponimunek, maj. Adolf Towgin. 25890

Do sprzedania 2 byczki, czyste Sawice, w wieku do trzech lat. Łaskawe zgłoszenia prosić nadsyłać do głównej administracji maj. Tabaki-Lipno Wileńska gub. maj. kol. Smolna, R. dr. kol. 27645

Interesa handl. i majątk. 27645

Do sprzedania trzy do-sięćdziesiąt w inwentarzu blisko kolei, w Wileńskiej, Grodzka, skiel w Kowieńskiej gub., adres: poczta Gryzwa-Semgali, gubernia Kurlandzka, folw. Starodwór, Marzantowicz. 25870

Dzierżawy poszukuje folw. dziesięćdziesiąt w inwentarzu blisko kolei, w Wileńskiej, Grodzka, skiel w Kowieńskiej gub., adres: poczta Gryzwa-Semgali, gubernia Kurlandzka, folw. Starodwór, Marzantowicz. 25870

Dzierżawy poszukuje folw. dziesięćdziesiąt w inwentarzu blisko kolei, w Wileńskiej, Grodzka, skiel w Kowieńskiej gub., adres: poczta Gryzwa-Semgali, gubernia Kurlandzka, folw. Starodwór, Marzantowicz. 25870

Dzierżawy poszukuje folw. dziesięćdziesiąt w inwentarzu blisko kolei, w Wileńskiej, Grodzka, skiel w Kowieńskiej gub., adres: poczta Gryzwa-Semgali, gubernia Kurlandzka, folw. Starodwór, Marzantowicz. 25870

Wymagaj podpisu: Na każdym opakowaniu winno się znajdować pismo celne



Będąc najszczęśliwiej nieszkodliwym
Santal w stanie czystym

= SZYBKIE =
I ZUPEŁNE
WYLECZENIE

(Bez lubelny — bez wstrzykiwań)
świeżych i zastarzałych
reumatyzmów

na każdej
apteczce
znajduje się
nazwa MIDY

SEKLEJ: w Głównych Aptekach
Królestwa Polskiego

Skład Główny w Paryżu, 8, rue Vivienne

28314

Do sprzedania na Antoku
wprost kościoła Św. Piotra, domy i place różnej wielkości z owocowymi i dekoracyjnymi drzewami, z widokiem na miasto i w stronę Wzrost Szczerbów na miasteczku; Antokolska 24/B, m. 7. 28573

Posady i prace.

Gieometra B. Sobolewski przeprowadził się: zaułek Zandarnski w 3, m. 28. Planu, pomiaru, urządzenie gosp. rybnych. 28370

Rządca Administrator rolny ośmion, poszukuje zastępcę w każdym majątku. Energetyczny, pracowity, lat 39, z długoletnią praktyką we wzorowo prowadzonych majątkach, zna teoretycznie i praktycznie: leśnictwo, gospodarstwo, mleczarstwo, uprawę kartofli, buraków cukrowych oraz hodowlę inwentarzu. Adresować proszę: Mińsk gub. Okaziełowi trzylubowski 26 59514. 28972

b) Zaoferowani

Potrzebny natychmiast mleczarza do majątku. Zgłaszać się: Wielka Polulanka № 6, mleczarnia „Majra”. 28320

Poszukuje pisarza pro-Zgłaszać się od 2 do 4-tych, Wielka Polulanka 27 m. 4, Parczowski. 27920

Mieszkania.

Do wynajęcia jeden lub je słoneczne i suche z meblami, z utrzymaniem lub bez, w całości osobne, zaułek Św. Michałski № 4, m. 5. 27929

Letnisko do wynajęcia, za 65 rb. 2 pokoje, ciepłe, suche, słoneczne, kuchnia, las sosnowy, kapiel. Od stacji Nowo-Swieżycy i wiorsta, Szczerbów: ul. Zareczna № 30, m. 8. 27871

RYMARÓW (Galleja) zozawą sianokłosa-jedobrom-zelaziste.

Pensjonat „pod Matką Boską” położony wśród lasu zaspikowego, 36 pokoi ogrzewanym systemem „Sirus”, dwupiętrowa sala, kuchnia wzorowa, dieta indywidualna pod nadzorem lekarza.

Do dzieci i młodzieży internat przy pensjonacie „pod Matką Boską” przyjmują dzieci same od zewnętrz. Opieka lekarska i wychowawcza, na żądanie nauka, konwersacja, muzyka, gimnastyka. Specjalność: odgrywanie wtych dzieci. — Prospektu Pensjonatu i Internatu wysłać gratis właściciela **Walterowa**. 254-5

Różne.

Dentysta Nowiński. Szluzowe zęby bez podniebiania. Wyjęcie bez bólu. Wilno, — Prospekt 46. 3579

Pokoje umeblowane P. Hoppen 3-tojerski Prospekt 1. Mieszkanie i na-doby, elektryczności, usługa pewna, ceny umiarkowane. 27231

Przewodnik po Litwie i Białej i rusiawiera wiadomości, dotyczące miast, osad, miasteczek i wsi Litwy i Białej. Cena rb. 1, z przesyłką rb. 1 kop. 20. Do nabywa w administracji „Kurjera Lit.”, oraz w księgarniach